

Żywa lekcja historii

06/11/2018, dodał: **Magda Polańska**



Uczniowie klas trzecich gimnazjalnych ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej wraz z wychowawcami i opiekunami zwiedzili Muzeum w Oświęcimiu i Brzezince, autentyczne miejsca pamięci.

Wyjazd miał na celu zapoznanie uczniów z historią obozu, w którym podczas drugiej wojny światowej zginęło wiele milionów ludzi różnych narodowości, a którą do tej pory znali tylko z lekcji.

Podzieleni na trzy grupy, weszliśmy z przewodnikami na teren byłego obozu przez bramę z napisem: „Arbeit macht frei” – relacjonują młodzi Zagórzanie. Zwiedziliśmy blok pełniący funkcję więzienia, gdzie poznaliśmy historię Ojca Maksymiliana Kolbego i Franciszka Gajowniczka. Byliśmy również pod ścianą straceń, gdzie wykonywane były wyroki na więźniach. Aby uczcić pamięć ofiar zapaliliśmy symboliczny znicz i złożyliśmy bukiet róż. Zwiedziliśmy blok poświęcony historii Żydów w obozie. W jednym z pomieszczeń na dużych ekranach wyświetlane były przemówienia nazistów, stanowiące dowód na to, że planowali oni eksterminację Żydów jeszcze przed rozpoczęciem wojny. W sali obok znajdowała się olbrzymia księga z nazwiskami milionów Żydów, których udało się zidentyfikować. Oglądaliśmy wystawy ułożone z przedmiotów osobistych. Jedną z nich przedstawiała ogromną górę garnków, kolejna kilka tysięcy par butów. Dużą przestrzeń zajmowały też podpisane walizki... Dowiedzieliśmy się również, że galeria z włosami została zlikwidowana. Przechodząc obok domu komendanta obozu skierowaliśmy się do budynku, który w czasie wojny był komorą gazową połączoną z krematorium. W komorze gazowej za pomocą gazu o nazwie cyklon B masowo zabijano ludzi. Obok, w krematorium, mieściły się duże piece do spalania ciał. Tam zwiedzanie Auschwitz – żywa lekcja tragicznej historii - dobiegło końca. Drugi etap wycieczki stanowił dawny obóz w Brzezince, kt

óry powstał na terenie wysiedlonej wioski. W całości został zbudowany przez więźniów obozu w Oświęcimiu. Na samym początku pani przewodnik pokazała nam oryginalny wagon, którym przywożono do obozu ludzi. Duża część obozu została zniszczona przez Niemców opuszczających to miejsce zimą 1945 roku. Zachowały się jednak murowane baraki, które zajmowali więźniowie. Panowały w nich nieludzkie warunki: duża wilgoć, brud, zbyt mało miejsca dla setek ludzi.... Wycieczka ta była ważną lekcją w naszym życiu - podkreślają trzecioklasiści. Z całą pewnością zapamiętamy ją na długo.

Anna Mrózek -
Kotarska



